

GŁÓWNY URZĄD STATYSTYCZNY
 Departament Badań Demograficznych



Notatka informacyjna

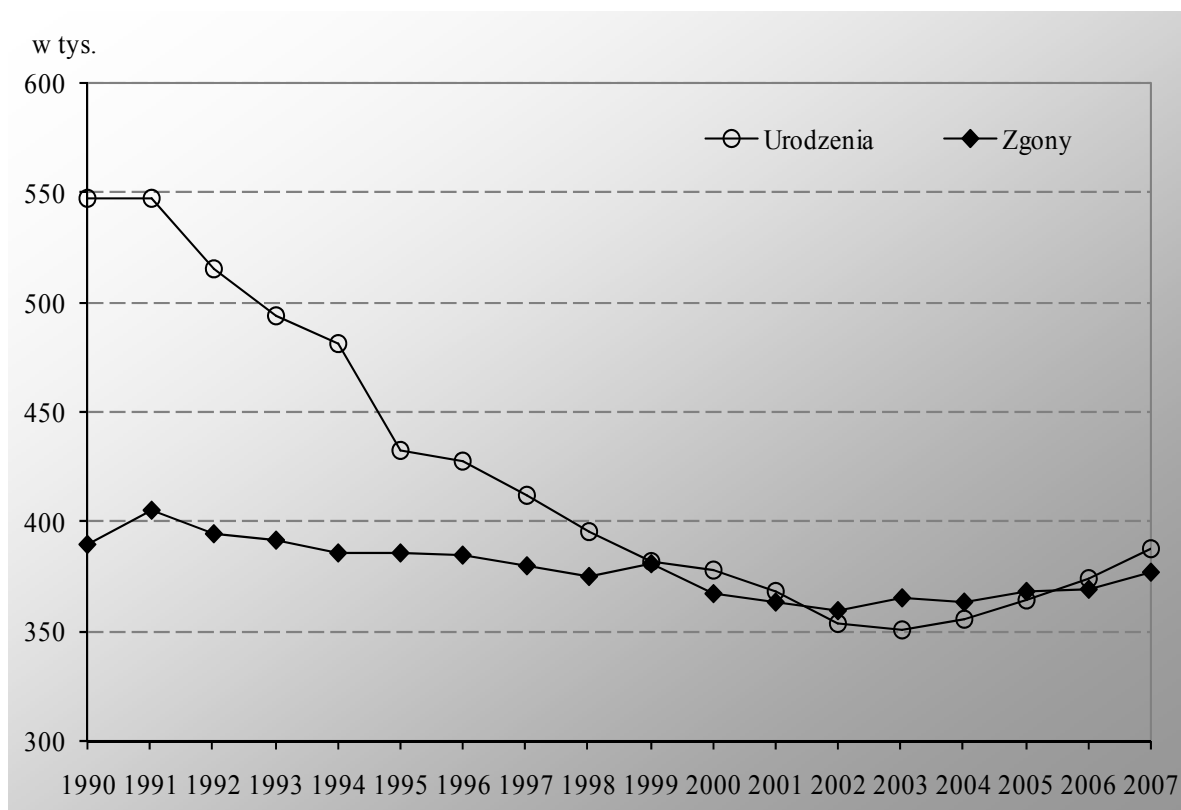
WYNIKI BADAŃ GUS

Podstawowe informacje o rozwoju demograficznym Polski do 2007 roku

Stan ludności i dynamika przyrostu

Według wstępnych szacunków, w końcu 2007 roku **ludność Polski** liczyła **ok. 38115 tys.** osób, tj. o ponad 10 tys. mniej niż przed rokiem. Liczba ludności Polski zmniejsza się już od 11 lat, w latach 1997-2007 ubyło nas ok. 180 tys. Ujemne **tempo przyrostu ludności** wynosiło od minus 0,01% w 1997 r. do minus 0,08% w 2006 r., w minionym roku - **minus 0,03%**. W latach 90-tych ubiegłego stulecia średnioroczna stopa przyrostu ludności kształtowała się na poziomie ok. +0,09%, ale już w drugiej połowie tych lat dynamika przyrostu była zerowa lub ujemna.

Wykres 1. Ruch naturalny ludności w latach 1990 – 2007



Bezpośrednią przyczyną zmniejszania się liczby ludności Polski - obserwowaną w długim okresie - jest notowany w latach 1984-2003 spadek liczby urodzeń przy prawie nieistotnych zmianach w liczbie zgonów. Od 1993 r. urodzenia kształtują się na poziomie poniżej 500 tys., a od 1998 r. – poni-

żej 400 tys. Nadal znajdujemy się w depresji urodzeniowej, aczkolwiek od 2004 roku obserwuje się stopniowy wzrost liczby urodzeń.

W 2007 r. dzięki pozytywnym zmianom w poziomie urodzeń (odnotowano istotny wzrost liczby urodzeń, ale także zwiększenie liczby zgonów) przyrost naturalny był dodatni i wyniósł prawie 11 tys.; przeciętnie - na każde 10 tys. ludności - przybyły 3 osoby (w 2006 roku - 1 osoba, a na początku lat 90-tych ubiegłego stulecia – ponad 40 osób). **Dodatni przyrost naturalny odnotowujemy drugi rok;** cztery wcześniejsze lata charakteryzowały się ubytkiem naturalnym, np. w 2005 r. wyniósł on minus 3,9 tys., a największy odnotowano w 2003 r. i wynosił minus 14,1 tys. (*patrz Tabl. 3. „Podstawowe dane demograficzne dla lat 1990-2007”*).

Pod względem liczby ludności Polska znajduje się na 31 miejscu wśród krajów świata i na 6 w krajach Unii Europejskiej. W przypadku gęstości zaludnienia plasujemy się w grupie średnio zaludnionych państw europejskich. Na 1 km² powierzchni mieszkają 122 osoby; w miastach około 1095, na terenach wiejskich 51. Nadal maleje liczba i udział mieszkańców miast w ogólnej ludności kraju; obecnie ludność miejska stanowi niewiele ponad 61%, natomiast sukcesywnie rośnie liczba ludności zamieszkałej na wsi.

Tempo przyrostu ludności jest zróżnicowane w poszczególnych regionach kraju.

Tabela 1. Ludność według województw

Województwa	Ludność w tysiącach stan w dniu 31.12				Średnioroczne tempo przyrostu (ubytku) ludności w %			
	2000	2005	2006	2007*	2000	2005	2006	2007*
Polska	38254,0	38157,1	38125,5	38114,7	-0,02	-0,04	-0,08	-0,03
Dolnośląskie	2912,2	2888,2	2882,3	2878,9	-0,17	-0,17	-0,20	-0,12
Kujawsko-pomorskie	2067,8	2068,3	2066,4	2065,4	-0,05	-0,00	-0,09	-0,05
Lubelskie	2206,2	2179,6	2172,8	2167,2	-0,13	-0,25	-0,31	-0,26
Lubuskie	1008,5	1009,2	1008,5	1008,5	+0,05	+0,00	-0,07	-0,00
Łódzkie	2627,8	2577,5	2566,2	2558,5	-0,36	-0,40	-0,44	-0,30
Małopolskie	3222,4	3266,2	3271,2	3276,8	+0,35	+0,18	+0,15	+0,17
Mazowieckie	5115,0	5157,7	5171,7	5184,1	+0,05	+0,23	+0,27	+0,24
Opolskie	1070,6	1047,4	1041,9	1038,0	-0,34	-0,39	-0,52	-0,38
Podkarpackie	2101,4	2098,3	2097,6	2097,3	+0,12	+0,01	-0,03	-0,01
Podlaskie	1210,7	1199,7	1196,1	1193,6	-0,13	-0,23	-0,30	-0,21
Pomorskie	2172,3	2199,0	2203,6	2208,6	+0,28	+0,23	+0,21	+0,23
Śląskie	4768,7	4685,8	4669,1	4658,5	-0,37	-0,32	-0,36	-0,23
Świętokrzyskie	1302,7	1285,0	1279,8	1276,3	+0,01	-0,29	-0,40	-0,28
Warmińsko-mazurskie	1427,5	1428,6	1426,9	1425,9	+0,19	-0,01	-0,12	-0,07
Wielkopolskie	3345,3	3372,4	3378,5	3384,8	+0,17	+0,21	+0,18	+0,19
Zachodniopomorskie	1697,9	1694,2	1692,8	1692,3	+0,06	-0,04	-0,08	-0,03

* Dane wstępne

W minionym roku w 4 województwach odnotowano przyrost liczby ludności (małopolskie, mazowieckie, pomorskie i wielkopolskie), województwa te od początku bieżącego stulecia charakteryzują się zwiększaniem liczby ludności. W pozostałych województwach obserwowany jest spadek liczby ludności, jednak tempo ubytku rzeczywistego jest wyraźnie słabsze w stosunku do odnotowanego w ubiegłym roku. Województwa, w których liczba ludności maleje najszybciej to opolskie oraz łódzkie i świętokrzyskie

Migracje zagraniczne ludności

Drugim składnikiem ubytku rzeczywistego powodującego zmniejszanie się liczby ludności Polski jest ujemne - w całym okresie powojennym - saldo migracji zagranicznych¹, tzw. definitywnych (na pobyt stały). Szacuje się, że w 2007 roku **ujemne saldo definitywnych migracji zagranicznych**² wyniosło ok. 21 tys. i było o ok. 15 tys. mniejsze niż w 2006 r., w którym odnotowano gwałtowny wzrost liczby emigracji na pobyt stały; z ok. 20-25 tys. - rejestrowanych przez ostatnich 15 lat w ciągu każdego roku - do prawie 47 tys. Jednocześnie systematycznie wzrastała liczba imigrantów (najczęściej powracających Polaków) - do ok. 11 tys. w 2006 roku; ze wstępnych danych wynika, że w 2007 r. było ich prawie 15 tys.

Dodatkowo, dane wyszacowane w oparciu o różne źródła (statystyczne i pozastatystyczne) wskazują, że w końcu 2006 roku poza granicami Polski - **na emigracji czasowej** - przebywało ok. 1950 tys. mieszkańców naszego kraju, w tym ponad 1600 tys. w Europie. Zdecydowana większość czasowych emigrantów z Polski przebywa w krajach członkowskich UE - w końcu 2006 r. było ich ok. 1550 tys. (najwięcej w Wielkiej Brytanii – ok. 580 tys. oraz w Niemczech – ok. 450 tys.). W okresie naszego członkostwa w UE liczba ta się podwoiła; w końcu 2004 r. w krajach UE przebywało czasowo ok. 750 tys. mieszkańców naszego kraju; w końcu 2005 r. - już ok. 1170 tys., a w 2006 r. liczba czasowych emigrantów zwiększyła się o kolejne 380 tys. Szacunek ten uwzględnia także tych Polaków, którzy od dłuższego czasu przebywali poza granicami Polski, w tym w krajach UE, bez względu na ich status pobytu.

Osoby przebywające czasowo za granicą (bez względu na czas tego pobytu) są uwzględniane w opracowywanych przez GUS bilansach liczby i struktury mieszkańców Polski. Należy podkreślić, że osoby, których czasowa nieobecność w Polsce wynosi co najmniej rok powinny być zaliczone do rezydentów kraju przebywania. Wstępne szacunki wskazują, że liczba imigrantów przebywających w Polsce czasowo³ w końcu 2006 r. wynosi około 200 tys.; największą zbiorowość stanowią

¹ Szacunek liczby i struktury ludności opracowywany metodą bilansową uwzględnia wyłącznie migracje na pobyt stały.

² Dane o migracjach dotyczące I-III kwartału 2007 r. pochodzą z rejestru ludności PESEL (MSWiA), dane dla IV kwartału zostały wstępnie oszacowane.

³ W drugim kwartale 2008 roku zostaną przeprowadzone dwa badania statystyczne poświęcone imigrantom, które pozwolą zweryfikować powyższe dane szacunkowe i dostarczą więcej informacji na temat zasobów imigracyjnych w Polsce.

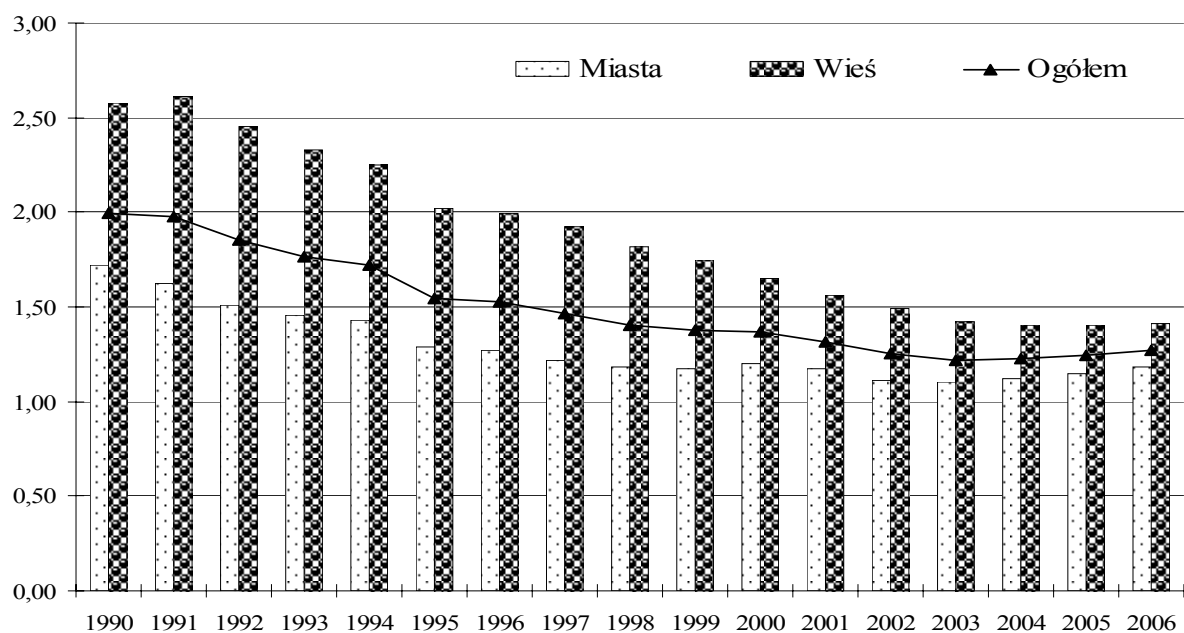
obywatele Ukrainy. Imigranci przebywający w Polsce czasowo nie są uwzględniani w bilansach ludności.

Urodzenia i dzietność kobiet

W 2007 r. zarejestrowano **ponad 388 tys. urodzeń żywych**, co oznacza wzrost o prawie 14 tys. w stosunku do roku 2006, ale także o 30% urodzeń mniej niż w 1990 r. i blisko połowę mniej (ponad 46%) niż w 1983 r., który był szczytowym rokiem ostatniego wyżu demograficznego (724 tys. urodzeń). W 2007 r. współczynnik urodzeń wyniósł 10,2‰ (o 0,4 pkt więcej niż w roku poprzednim, ale o ponad 4 pkt mniej niż w 1990 r. i 9,5 pkt mniej niż w 1983 roku).

W latach 1984-2003 z roku na rok rodziło się coraz mniej dzieci, miniony rok był czwartym z kolei, w którym odnotowano większą ich liczbę w stosunku do roku 2003 - najbardziej niekorzystnego dla rozwoju demograficznego. Zwiększenie natężenia urodzeń ma miejsce zarówno wśród rodzin zamieszkałych w miastach, jak i na wsi – z niewielką przewagą dla ludności miejskiej, ale współczynnik urodzeń na wsi jest w dalszym ciągu wyższy. W 2006 roku współczynnik urodzeń na wsi wynosił 10,5‰, w mieście 9,3‰ (w 2005 r. – odpowiednio 10,4‰ i 9,0‰).

Wykres 2. Współczynniki dzietności w latach 1990-2006



Pomimo rosnącej liczby urodzeń - w dalszym ciągu poziom reprodukcji nie gwarantuje prostej zastępowalności pokoleń, **od 1989 r. utrzymuje się w Polsce okres głębokiej depresji urodzeniowej**. W 2006 r. współczynnik dzietności wynosił 1,27, co oznacza wzrost (o 0,05 pkt) w stosunku do odnotowanego w 2003 r., w którym był najniższy od ponad 50 lat. Należy przypomnieć, że najbardziej korzystną sytuację demograficzną określa współczynnik kształtujący się na poziomie 2,1-2,15, tj. gdy w danym roku na jedną kobietę w wieku 15-49 lat przypada średnio 2 dzieci.

Wynikiem przeobrażeń demograficznych z lat 90-tych jest między innymi przesunięcie najwyższej płodności kobiet z grupy wieku 20-24 lata do grupy 25-29 lat. Jest to efekt wyboru, jakiego coraz częściej dokonują ludzie młodzi decydując się najpierw na osiągnięcie określonego poziomu wykształcenia oraz stabilizacji ekonomicznej, a dopiero potem na założenie rodziny oraz jej powiększanie. Podając analizie poziom wykształcenia matek zauważa się, że od początku lat 90-tych prawie pięciokrotnie wzrósł odsetek matek z wykształceniem wyższym (z 6% do 29%), natomiast istotnie zmniejszył się odsetek kobiet z wykształceniem podstawowym i bez wykształcenia (z 18% do 8%).

Konsekwencją zmiany zachowań pro-rodziny jest podwyższenie zarówno średniego wieku rodzenia dziecka, który w 2006 r. wynosił 27,6 roku (wobec ok. 26 lat w połowie lat 90-tych), jak i średniego wieku urodzenia pierwszego dziecka – 25,6 w 2006 r. (ok. 23 lata w latach 90-tych).

Na dzietność kobiet w istotnym stopniu wpływa liczba zawieranych związków małżeńskich. Zdecydowana większość dzieci (w 2006 r. - ponad 80%) rodzi się w rodzinach tworzonych przez prawnie zawarte związki małżeńskie, a prawie połowa dzieci małżeńskich rodzi się w okresie pierwszych trzech lat trwania małżeństwa rodziców.

Jednocześnie od kilkunastu lat systematycznie **rośnie odsetek urodzeń pozamałżeńskich**. Na początku lat 90-tych ze związków pozamałżeńskich rodziło się ok. 6-7% dzieci, zaś w ostatnich latach 17-19%. Odsetek ten jest zdecydowanie wyższy w miastach - w 2006 r. wynosił prawie 22%, zaś na wsi – niespełna 15%.

Rosnący współczynnik dzietności pozamałżeńskiej przy równoległym zmniejszającym się ogólnym współczynniku dzietności może oznaczać, że zwiększa się liczba rodzin tworzonych przez związki partnerskie lub rośnie liczba matek samotnie wychowujących dzieci - tworzących rodziny niepełne.

Małżeństwa

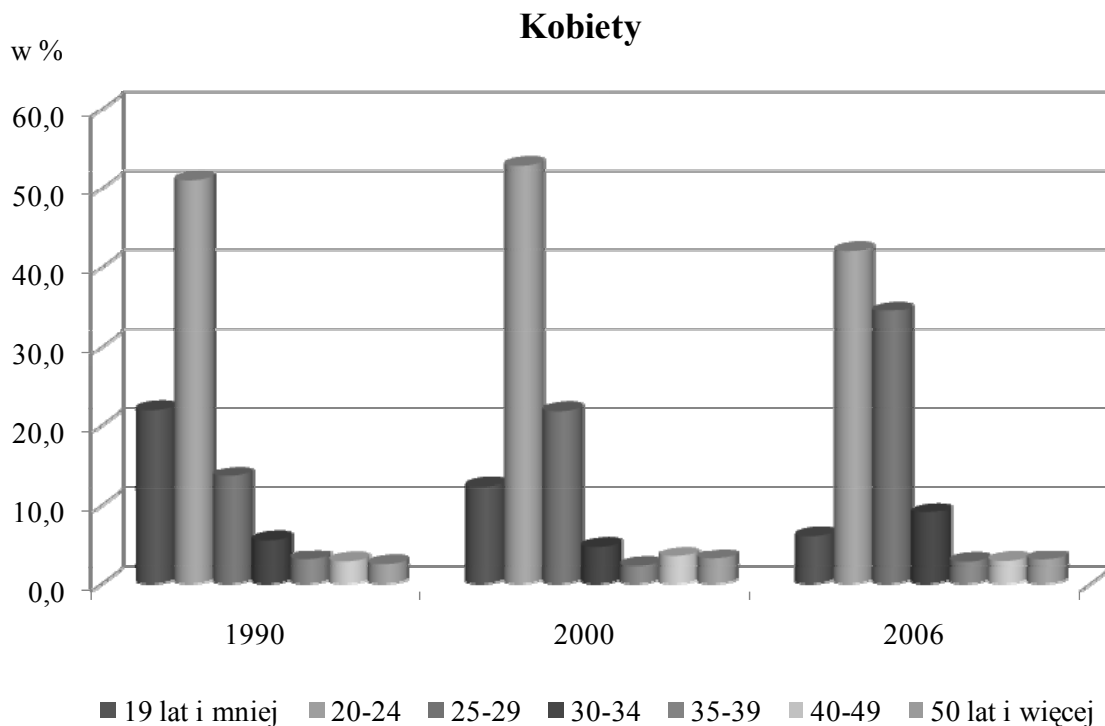
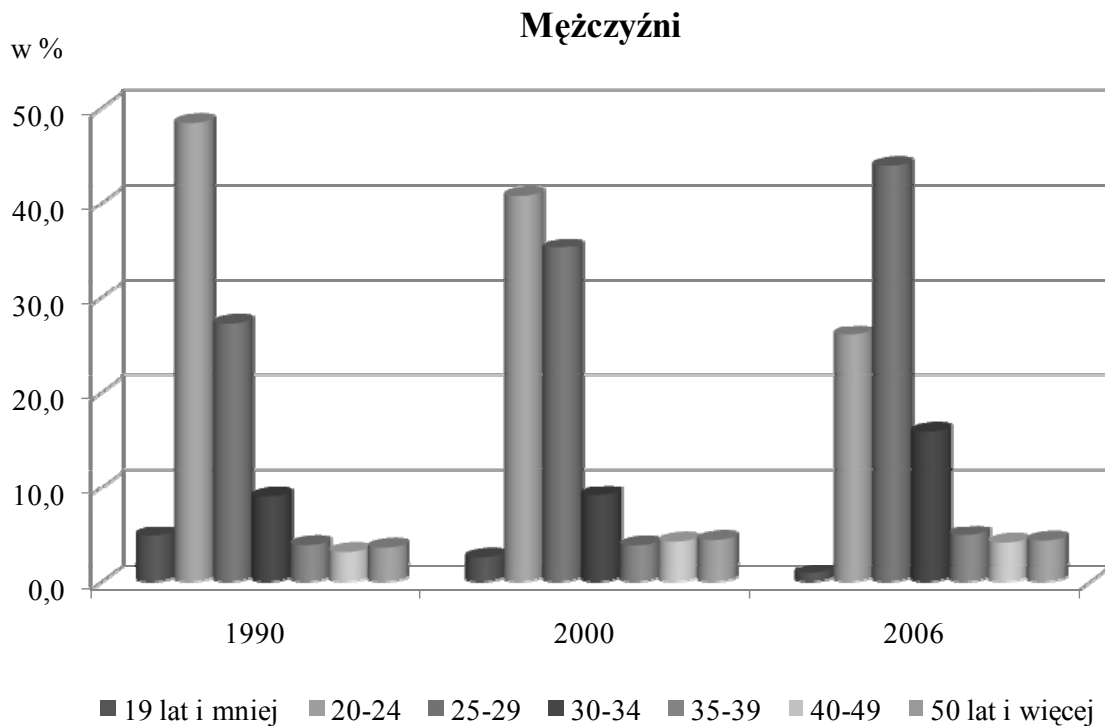
Szacuje się, że w 2007 roku zarejestrowano **prawie 249 tys. związków małżeńskich** - o ponad 22 tys. więcej niż rok wcześniej. Współczynnik małżeństw (liczony na 1000 ludności) wzrósł o 0,6 pkt. do poziomu 6,5%. Począwszy od 2003 r. obserwuje się wzrost liczby nowozawartych małżeństw - co pozwala przewidywać utrzymanie pozytywnego trendu, jakim jest rosnąca liczba urodzeń.

Częstość zawierania małżeństw jest nieznacznie niższa w miastach. Niezmiennie wśród nowozawartych związków ok. 86% stanowią małżeństwa pierwsze, tj. panien z kawalerami. Małżeństwa wyznaniowe, tj. zawarte w kościołach i jednocześnie zarejestrowane w urzędach stanu cywilnego, stanowią około 70% zawieranych prawnie związków.

Na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat zdecydowanie zwiększył się wiek nowożeńców. Na początku lat 90-tych ponad połowa mężczyzn zawierających małżeństwo nie osiągnęła wieku 25 lat,

w 2006 roku – już tylko 27%; wśród kobiet udział ten zmniejszył się o 1/3, tj. z 73 na 48%. Najczęściej mężczyźni żenią się „przed trzydziestką”; w 2006 r. udział tej grupy (wiek 25-29 lat) wśród nowożeńców wynosił 44% (na początku lat 90-tych ponad 48% mężczyzn brało ślub będąc w wieku 20-24 lata, obecnie ok. 26%).

Wykres 3. Nowożeńcy według wieku w latach 1990-2006



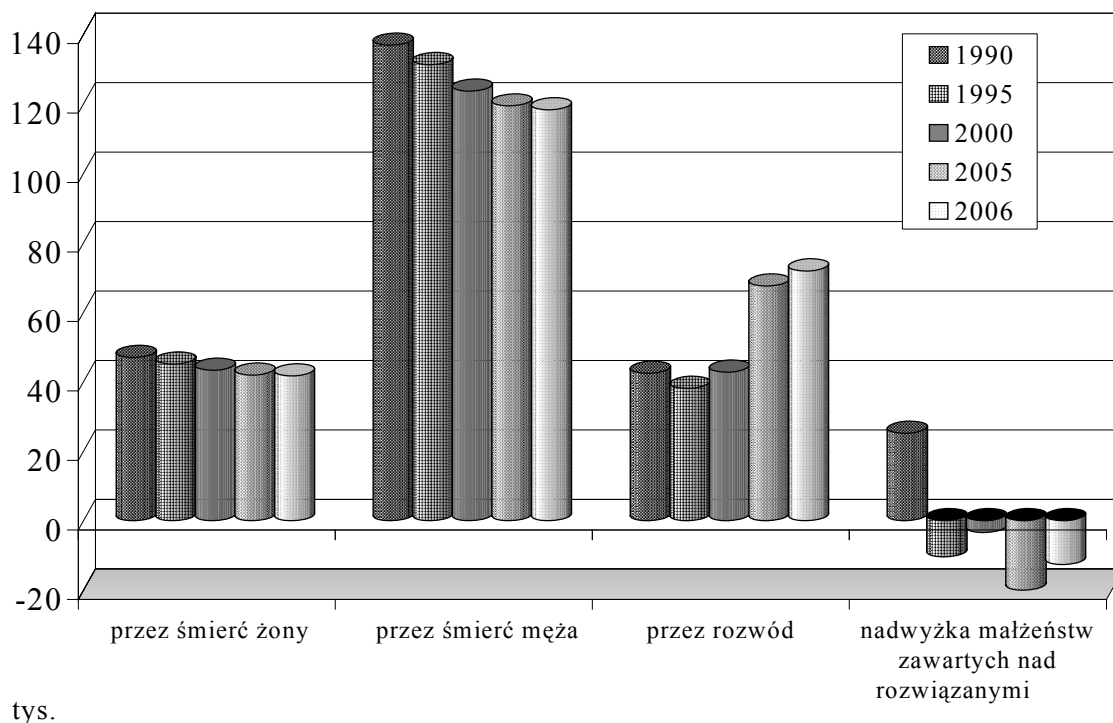
Panny młode pozostały w grupie wieku 20-24 lata, ale w okresie minionych 16 lat jej udział zmniejszył się z 51 na 42% na korzyść wieku 25-29 lat (wzrost udziału tej grupy nastąpił z 13,5% do ponad 34%). **Średni wiek kobiet** zawierających związek małżeński (mediana wieku) wynosił **w 2006 r. 25 lat**, wobec niepełna 23 lat na początku lat 90-tych, z kolei wśród **mężczyzn wzrósł o około 1,5 roku - do 27 lat**. Nowożeńcy w miastach są o ok. 1,5 roku starsi od mieszkających na wsi.

Rozwody i separacje

Ze wstępnych danych wynika, że w 2007 r. liczba rozwodów zmniejszyła się o prawie 7 tys. w stosunku do poprzedniego roku, **rozwiódł się ponad 65 tys. par małżeńskich**, współczynnik zmniejszył się o 0,2 pkt i wyniósł 1,7‰.

W latach 2004-2006 odnotowywano stosunkowo gwałtowny wzrost liczby rozwodów. W 2006 r. rozwiódł się ok. 72 tys. par małżeńskich (w 2005 r. - prawie 68 tys.), podczas gdy w latach 1995-2002 orzekano ich ok. 40-45 tys. rocznie. W 2006 r. na 1000 istniejących małżeństw 8 zostało rozwiązanych na drodze sądowej, podczas gdy na początku lat 90-tych niespełna 5. W miastach intensywność rozwodów jest prawie trzykrotnie wyższa niż na wsi.

Wykres 4. Rozpad małżeństw w latach 1990-2006



W ponad 2/3 przypadków powództwo o rozwód wnosi kobieta. Natomiast orzeczenie rozwodu z winy żony następuje w niespełna 3% przypadków, ale najczęściej (ponad 70% rozwodów) wina nie jest orzekana. Najczęstsze przyczyny rozwodów to alkoholizm (męża), zdrada lub trwały związek

uczuciowy z inną osobą, brak zainteresowania rodziną oraz znęcanie się fizyczne. Rozwiedzeni małżonkowie przeżywają ze sobą – średnio – 13 lat, a ich wiek w momencie rozvodu to ok. 45 lat - wśród mężczyzn, a kobiety są o ok. 10 lat młodsze.

Wśród rozwiedzionych w 2006 roku małżeństw ok. 63% wychowywało w momencie rozvodu **ponad 67 tys. małoletnich dzieci** (będących w wieku do 18 lat). Najczęściej (62% przypadków) sąd przyznaje opiekę nad dziećmi wyłącznie matce, wyłącznie ojcu jedynie w niespełna 4% przypadków, a 1/3 rozwiedzionych małżeństw wychowuje dzieci wspólnie.

Procedura prawnego orzekania o separacji została wprowadzona w Polsce w końcu 1999 roku. Liczba orzekanych sądowo separacji wzrastała bardzo szybko (od ok. 1,3 tys. w 2000 r. do 11,6 tys. w 2005 r.); w 2006 r. nastąpił spadek liczby separacji - orzeczono ich ok. 8 tys., kolejny spadek nastąpił w 2007 r. – szacuje się niespełna 5 tys. separacji.

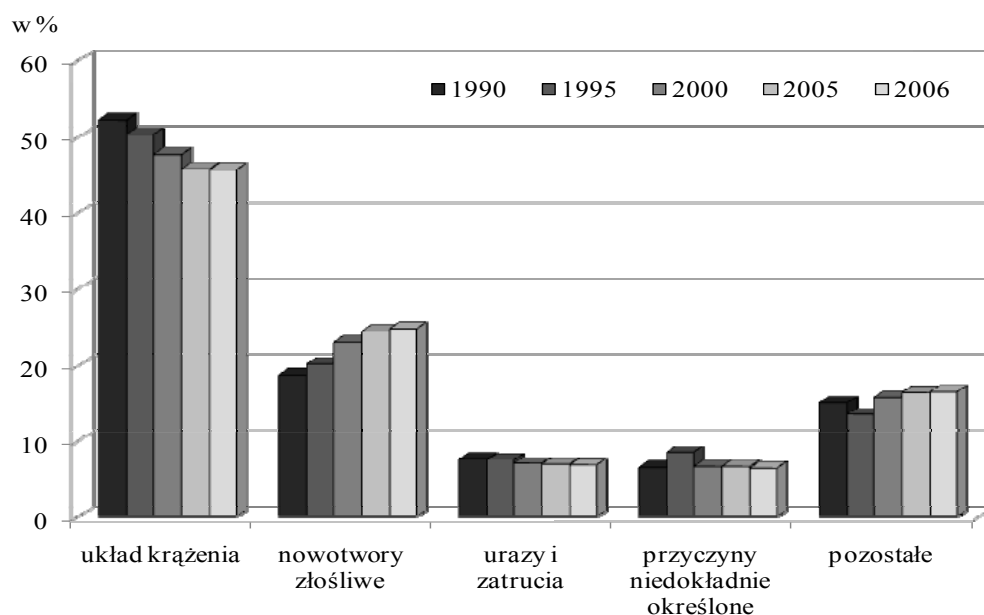
Umieralność

Wstępne dane wskazują, że w 2007 r. **zmarło ponad 377 tys. osób**, tj. o prawie 8 tys. więcej niż w 2006 r.; współczynnik umieralności zwiększył się o 0,2 pkt. do poziomu 9,9‰. W ogólnej liczbie osób zmarłych ok. 47% stanowią kobiety.

W latach 1992-1998 obserwowany był systematyczny spadek umieralności; od 1999 r. nastąpił wzrost - rejestrowano ok. 360-380 tys. zgonów rocznie. Także **w ostatnich latach liczba zgonów nieznacznie rośnie**, ale tempo tego wzrostu jest w miarę jednostajne - co można przyjąć za początek procesu stabilizacji poziomu umieralności w Polsce.

Głównymi przyczynami zgonów w Polsce są choroby układu krążenia i choroby nowotworowe; stanowią one ponad 70% wszystkich zgonów, trzecią grupą przyczyn są urazy i zatrucia – prawie 7%.

Wykres 5. Zgony według przyczyn w latach 1990-2006



Od kilku lat obserwuje się istotną **poprawę w zakresie umieralności z powodu chorób układu krążenia**; w pierwszej połowie lat 90-tych były przyczyną ponad 52% ogółu zgonów; na początku tego stulecia – prawie 48%, zaś w 2006 r. stanowiły 45,6% wszystkich przyczyn. Wśród kobiet umieralność w wyniku chorób układu krążenia jest zdecydowanie wyższa, stanowią one prawie 52% ogólnej liczby zgonów kobiet, wśród mężczyzn – ok. 40%.

Stopniowo **zmniejsza się także odsetek zgonów powodowanych urazami i zatruciami**, które obecnie stanowią 6,8% wszystkich zgonów, wobec 7,6% na początku lat 90-tych. W tym przypadku także występuje duże zróżnicowanie umieralności według płci; wśród mężczyzn urazy i zatrucia stanowią 9,6% przyczyn zgonów, a wśród kobiet ok. 3,5%.

Niekorzystnym zjawiskiem jest bardzo **szybki wzrost liczby zgonów powodowanych chorobami nowotworowymi**, przy jednoczesnym wzroście liczby nowych zachorowań. W 1990 r. nowotwory złośliwe były przyczyną 18,7% zgonów, w 2000 r. stanowiły 23%, a obecnie 24,8% wszystkich przyczyn (wśród mężczyzn stanowią niewiele ponad 26%; wśród kobiet – ponad 23%).

W 2007 r. zarejestrowano **2,3 tys. zgonów dzieci w wieku poniżej 1 roku życia**, co oznacza niewielki wzrost (o niespełna 0,1 tys.) w stosunku do roku poprzedniego. Pozytywny - obserwowany nieprzerwanie - trend malejącej umieralności niemowląt potwierdza współczynnik wyrażający liczbę zgonów niemowląt na 1000 urodzeń żywych, który w minionym roku zmniejszył się (o 0,1 pkt) do poziomu 5,9‰ (w 1990 r. wynosił 19,3‰). W ogólnej liczbie zmarłych niemowląt ponad 70% umiera przed ukończeniem pierwszego miesiąca życia (w okresie noworodkowym), w tym ok. 3/4 w okresie pierwszego tygodnia życia. Przyczyną ponad połowy zgonów niemowląt są choroby i stany okresu okołoporodowego, czyli powstające w trakcie trwania ciąży matki i w okresie pierwszych 6 dni życia noworodka, kolejną 1/3 zgonów stanowią wady rozwojowe wrodzone, a pozostałe są powodowane chorobami nabytymi w okresie niemowlęcym lub urazami.

Podobnie jak ogólny współczynnik zgonów niemowląt także współczynnik **umieralności okołoporodowej** (urodzenia martwe i zgony niemowląt w wieku 0-6 dni na 1000 urodzeń żywych i martwych) wykazuje tendencję spadkową; w 2006 r. kształtował się na poziomie 8,0‰; na początku tego stulecia wynosił 9,7‰; zaś na początku lat 90-tych - 19,5‰.

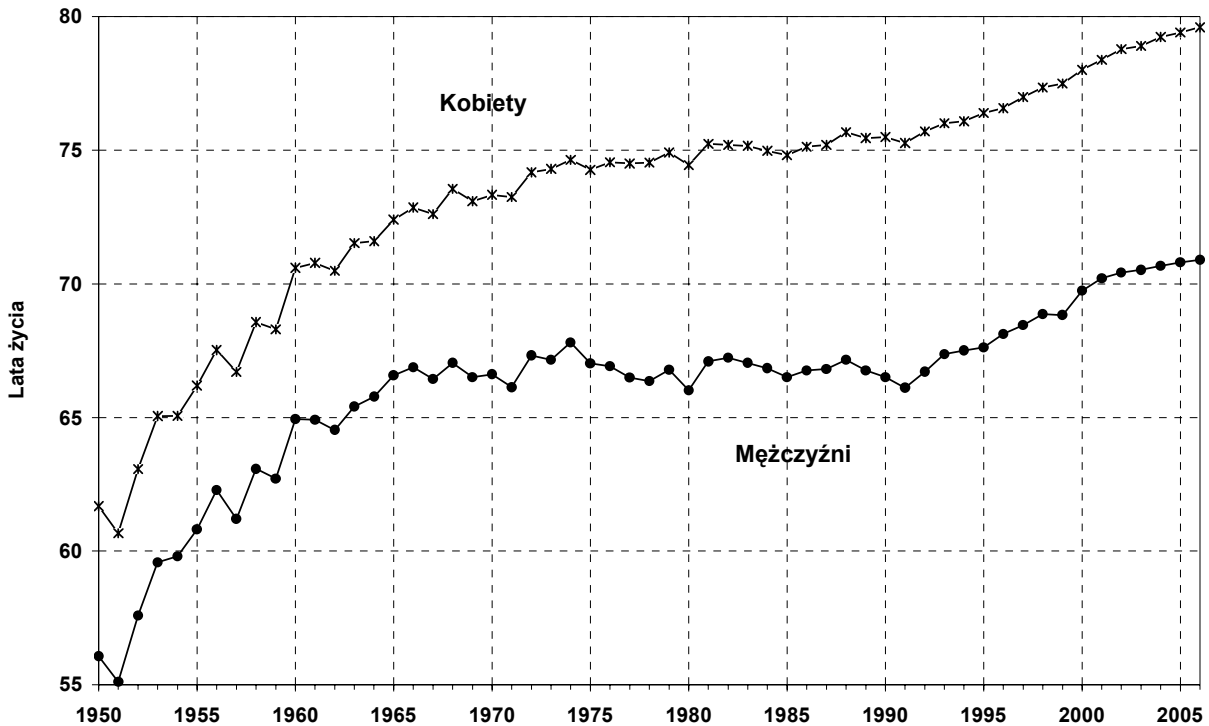
Trwanie życia

Nadal utrzymuje się duża różnica między trwaniem życia mężczyzn i kobiet. W 2006 roku przeciętne trwanie życia **dla mężczyzn wynosiło 70,9 lat oraz 79,6 lat dla kobiet**. W porównaniu do początku lat 90-tych trwanie życia wydłużyło się o prawie 5 lat dla mężczyzn oraz o ok. 4,5 roku dla kobiet.

W Polsce występuje zjawisko **wysokiej nadumieralności mężczyzn**. Mimo, że w dekadzie lat 90-tych różnica między przeciętnym trwaniem życia kobiet i mężczyzn malała, początek bieżącego

stulecia przyniósł ponowny wzrost tej wartości do 8,7 roku w 2006 r. Zjawisko wysokiej nadumieralności mężczyzn (ponad poziom umieralności kobiet) obserwowane jest we wszystkich grupach wieku i różnica ta zwiększa się wraz z wiekiem.

Wykres 6. Przeciętne trwanie życia w latach 1950-2006



Wyraźny postęp w wydłużaniu się przeciętnego trwania życia należy przypisywać szeroko propagowanemu – od początku lat 90-tych - **prowadzeniu zdrowego stylu życia**. Badania stanu zdrowia ludności przeprowadzone przez GUS w 1996 i powtórzone w 2004 r. potwierdzają tezę, iż w zachowaniach Polaków nastąpiły korzystne zmiany. W ciągu 3 lat poprzedzających badanie z 2004 r., co 6-7 osoba dorosła zmieniła swój sposób odżywiania. Wyraźnie zmniejszył się odsetek osób – głównie mężczyzn - palących tytoń (papierosy, cygara, fajka). Co prawda coraz więcej osób dorosłych pije alkohol, nastąpiły jednak istotne zmiany w typowym wzorcu konsumpcji alkoholu; wyniki badania wskazują, że piwo powoli wypiera wódkę i inne napoje spirytusowe. W ostatnich latach wyraźnie zwiększył się udział kobiet wykonujących specjalne badania profilaktyczne.

Wyniki badania z 2004 r. wskazują, że dorośli Polacy są bardziej zadowoleni ze stanu swojego zdrowia - ponad 53% dorosłych oceniło je jako bardzo dobre lub dobre, podczas gdy w 1996 r. analogiczny odsetek wynosił niecałe 44%.

Struktura płci i wieku ludności

W ogólnej liczbie ok. 38115 tys. ludności Polski **kobiety** stanowią prawie **52%**; na 100 mężczyzn przypada ich 107 (wśród ludności miejskiej 111, zaś na obszarach wiejskich 101). Liczebna przewaga mężczyzn występuje wśród ludności w wieku do 44 roku życia – gdzie na 100 mężczyzn

przypada 97 kobiet; w wieku powyżej 44 lat współczynnik feminizacji wynosi 124, przy czym w najstarszych rocznikach wieku (65 lat i więcej) na 100 mężczyzn przypadają średnio 164 kobiety.

W 2006 roku **mediana wieku** ludności Polski wynosiła **37 lat**; dla mężczyzn – 35 lat, dla kobiet – 39 (w 2000 r. odpowiednio: 35,4, 33,4, 37,4). Ludność zamieszkała w miastach jest starsza - średni wiek wynosi 38,2 lat, zaś dla mieszkańców wsi – 35,2 lat.

Rezultatem przemian w procesach demograficznych jest **gwałtowne zmniejszanie się liczby dzieci i młodzieży** (0-17 lat), ich udział w ogólnej liczbie ludności obniżył się do ok. 20% z 29% w 1990 r. (w 2000 r. odsetek ten wynosił ok. 24,4%). Dzieci w wieku poniżej 15 roku życia stanowią obecnie niespełna 16% ogólnej populacji wobec prawie 25% w 1990 r. (w 2000 r. - ponad 19%).

Szczególnie duże zmiany można zaobserwować także w grupie osób **w wieku produkcyjnym** (kobiety w wieku 18-59 lat, mężczyźni - 18-64 lata). Od 1990 r. odsetek osób w wieku zdolności do pracy (w ogólnej liczbie ludności) wzrósł o 6 punktów procentowych, tj. z poziomu ok. 58% do **ponad 64%** (w 2000 r. wynosił prawie 61%), przy czym tempo przyrostu ludności w wieku produkcyjnym jest coraz wolniejsze.

Począwszy od 2002 roku wiek produkcyjny osiągają coraz mniej liczne roczniki 18-latków; w 2001 roku było ich ponad 694 tys., w 2002 r. – już 679 tys., zaś w 2007 r. na rynek pracy mogło wejść tylko 569 tys. 18-latków. Jednocześnie występuje **proces starzenia się zasobów siły roboczej** powodowany zwiększaniem się liczby osób w wieku niemobilnym, tj. powyżej 44 roku życia. Udział ludności w tym wieku wynosi 24,4% i jest o ponad 3 punkty procentowe większy niż w 2000 r., kiedy osiągnął 21,0%.

Tabela. 2. Ludność według wieku w wybranych latach
Stan w dniu 31 XII

Wyszczególnienie	Lata				Lata			
	1990	2000	2006	2007*	1990	2000	2006	2007*
	w tysiącach				w odsetkach			
Ludność ogółem	38073	38254	38125	38115	100,0	100,0	100,0	100,0
W wieku:								
przedprodukcyjnym	11040	9333	7661	7490	29,0	24,4	20,1	19,7
produkcyjnym	22148	23261	24482	24550	58,2	60,8	64,2	64,4
mobilnym (18-44 lata)	15256	15218	15250	15257	40,1	38,9	40,0	40,0
niemobilnym (45-59/64)	6892	8043	9232	9293	18,1	21,0	24,2	24,4
poprodukcyjnym	4885	5660	5983	6075	12,8	14,8	15,7	15,9

* Dane wstępne

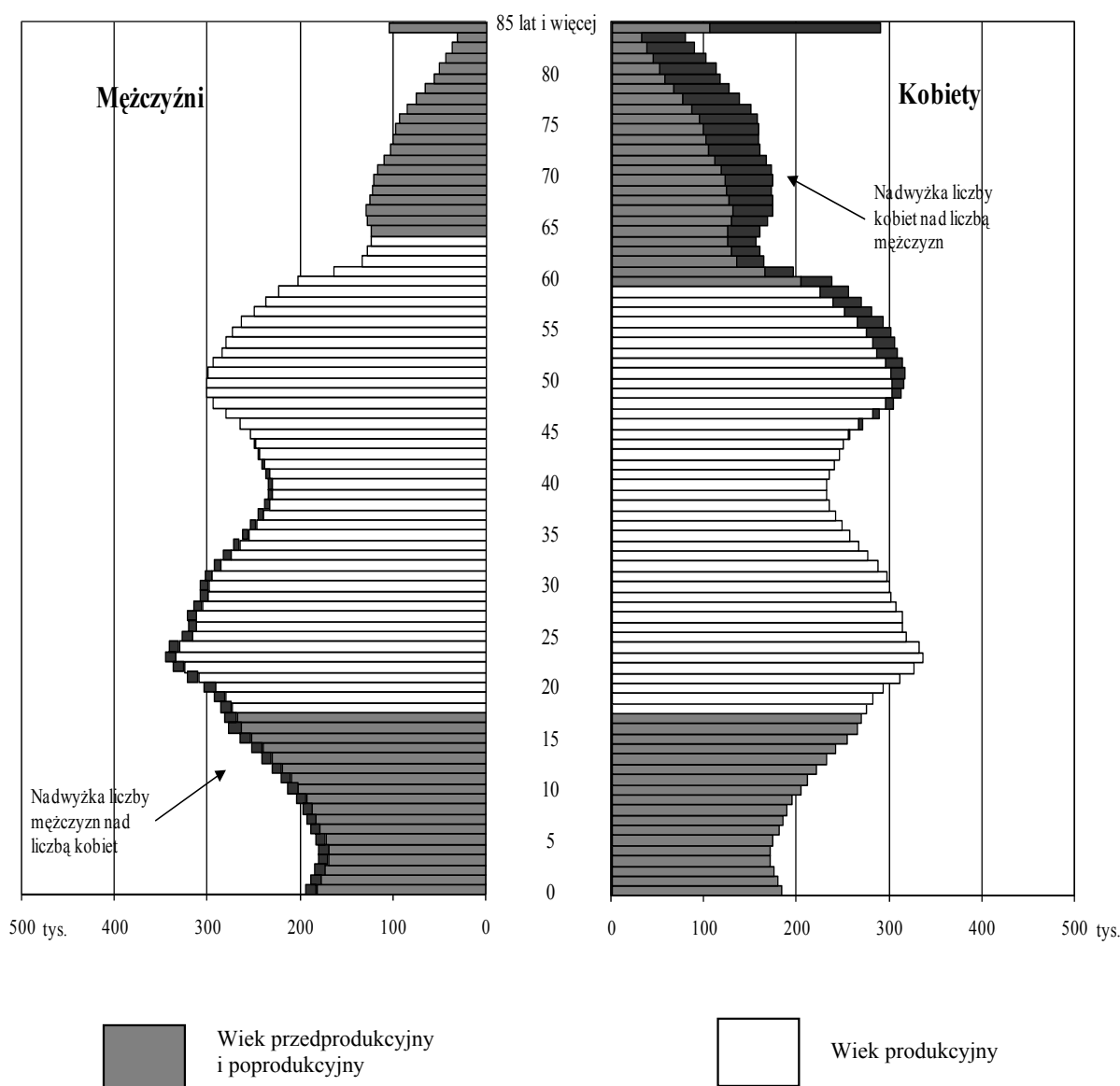
Szacuje się, że w latach 2001-2007 liczba ludności w wieku produkcyjnym zwiększyła się o ponad 1,2 mln, tj. corocznie przybywało średnio prawie 200 tys. osób. Przyrost liczby ludności w tej grupie był bardzo zróżnicowany: w 2006 r. wynosił 77 tys., podczas gdy w 2001 roku – 265 tys.;

należy podkreślić, że przyrosty te w zasadzie dotyczyły osób z grupy wieku niemobilnego (45-65 lata dla mężczyzn i 45-59 lat dla kobiet). Szacuje się, że w 2007 r. liczba ludności w wieku produkcyjnym wzrosła o ok. 68 tys.

W ostatnich latach obserwowany jest także **dalszy wzrost liczby osób w wieku emerytalnym** (mężczyźni 65 lat i więcej, kobiety 60 lat i więcej). Udział tej grupy ludności w ogólnej populacji wynosi 15,9% (w 2000 r. – prawie 15%, a w 1990 r. niespełna 13%). Szacuje się, że w końcu 2007 r. ludność w wieku poprodukcyjnym liczyła ponad 6 mln osób wobec nieco ponad 5,6 mln w 2000 roku.

Coraz mniej korzystne stają się relacje między poszczególnymi grupami wieku ludności - co obrazuje **współczynnik obciążenia ekonomicznego**; na 100 osób w wieku produkcyjnym przypada **56** osób w wieku nieprodukcyjnym (tj. 25 osób w wieku poprodukcyjnym oraz 31 w wieku 0-17 lat), podczas gdy w 2000 r. wielkość współczynnika obciążenia wynosiła 64 (24 – dla poprodukcyjnego i 40 – przedprodukcyjnego), a w 1990 r. odpowiednio – 74, 22 i 52.

Wykres 7. Piramida wieku ludności (stan w dniu 30.06.2007 r.)



Udział osób w wieku 65 lat i więcej (razem mężczyzn i kobiet) stanowi obecnie 13,5%, w 2000 r. wynosił 12,4%, a w 1990 r. – 10,2%.

Struktura wieku ludności ulega nadal dynamicznym zmianom, liczba i struktura ludności w wieku produkcyjnym determinuje podaż zasobów siły roboczej na rynku pracy. Należy jednak pamiętać, że w prezentowanych stanach ludności uwzględnione zostały osoby, które czasowo wyemigrowały za granicę i - chociaż są one w Polsce zameldowane na stałe - nie są już polskimi rezydentami, jeśli ich czas pobytu za granicą wynosi co najmniej 1 rok. W zdecydowanej większości osoby te są w wieku produkcyjnym mobilnym.

Zmiany demograficzne, jakie są obserwowane w ostatnich latach, tj. przede wszystkim wzrost liczby urodzeń oraz nowozawartych małżeństw, mogą wskazywać na przełom w dotychczasowym rozwoju ludności. Jednak **perspektywa szybkiego wyjścia z głębokiej depresji demograficznej, w jakiej znajduje się Polska już od dłuższego czasu, jest dosyć odległa**. Dzietność polskich kobiet kształtuje się na najniższym poziomie wśród krajów UE i jednym z najniższych w krajach europejskich. Jednocześnie coraz więcej osób wyjeżdża z Polski deklarując pozostanie za granicą przynajmniej przez dłuższy czas.

Perspektywy rozwoju demograficznego w najbliższych latach wydają się być już przesądzone. Głęboki niż demograficzny z lat 90-tych oraz utrzymująca się duża emigracja za granicę (zwłaszcza emigracja czasowa ludzi młodych – jak ma to miejsce od 2004 r.) będą powodować – już w nieodległej perspektywie – coraz większe utrudnienia w rozwoju demograficznym, na rynku pracy oraz w systemie zabezpieczenia społecznego.

Opracowanie - Joanna Stańczak

pod kierunkiem dyrektora - Lucyny Nowak

Podstawowe dane demograficzne dla lat 1990-2007

Wyszczególnienie	1990	1995	2000	2001	2002	2003	2004	2005	2006	2007*
Ludność ogółem w tys. (w dn. 31.XII)	38073	38284	38254	38242	38219	38191	38174	38157	38125	38115
Przyrost roczny w tys.	85	19	-9	-12	-24	-28	-17	-17	-32	-10
w %	0,22	0,05	-0,02	-0,03	-0,06	-0,07	-0,04	-0,04	-0,08	-0,03
Mężczyźni (w tys.)	18552	18628	18537	18525	18507	18486	18470	18454	18427	18412
Ludność miejska (w tys.).....	23546	23675	23670	23627	23571	23513	23470	23424	23369	23334
w %	61,8	61,8	61,9	61,8	61,7	61,6	61,5	61,4	61,3	61,2
Ludność w wieku - w %										
przedprodukcyjnym (0-17 lat)	29,0	26,6	24,4	23,5	22,7	21,9	21,2	20,6	20,1	19,7
produkcyjnym (18-59/64 lata)	58,2	59,6	60,8	61,5	62,2	62,9	63,5	64,0	64,2	64,4
mobilnym (18-44 lata)	40,1	40,0	39,8	39,9	39,9	39,9	40,0	40,0	40,0	40,0
niemobilnym (45-59/64 lata)	18,1	19,6	21,0	21,6	22,3	23,0	23,5	24,0	24,2	24,4
poprodukcyjnym (60/65 lat i więcej).....	12,8	13,8	14,8	15,0	15,1	15,2	15,3	15,4	15,7	15,9
0-14 lat (dzieci)	24,4	21,6	19,1	18,4	17,8	17,2	16,7	16,2	15,8	15,5
65 lat i więcej	10,2	11,3	12,4	12,6	12,8	13,0	13,1	13,3	13,4	13,5
Przeciętne dalsze trwanie życia										
mężczyźni.....	66,5	67,6	69,7	70,2	70,4	70,5	70,7	70,8	70,9	.
kobiety	75,5	76,4	78,0	78,4	78,8	78,9	79,2	79,4	79,6	.
Małżeństwa (w tys.)	255,4	207,1	211,2	195,1	191,9	195,4	191,8	206,9	226,2	249
na 1000 ludności	6,7	5,4	5,5	5,1	5,0	5,1	5,0	5,4	5,9	6,5
Rozwody (w tys.)	42,4	38,1	42,8	45,3	45,4	48,6	56,3	67,9	71,9	65
na 1000 ludności	1,1	1,0	1,1	1,2	1,2	1,3	1,5	1,8	1,9	1,7
Separacje (w tys.)	-	-	1,3	2,4	2,7	3,0	5,9	11,6	8,0	5
Urodzenia żywe (w tys.).....	547,7	433,1	378,3	368,2	353,8	351,1	356,1	364,4	374,2	388
na 1000 ludności	14,3	11,3	9,9	9,6	9,3	9,2	9,3	9,6	9,8	10,2
dzielnosc kobiet.....	2,04	1,61	1,37	1,31	1,25	1,22	1,23	1,24	1,27	.
Zgony ogółem (w tys.).....	390,3	386,1	368,0	363,2	359,5	365,2	363,5	368,3	369,7	377
na 1000 ludności	10,2	10,1	9,6	9,5	9,4	9,6	9,5	9,7	9,7	9,9
według przyczyn (w %):										
choroby układu krążenia	52,2	50,4	47,7	47,9	47,1	47,2	46,4	45,7	45,6	.
nowotwory złośliwe	18,7	20,2	23,0	23,8	24,4	24,2	24,7	24,5	24,8	.
urazy i zatrucia	7,6	7,5	7,0	6,9	7,1	6,8	6,9	6,9	6,8	.
w tym: wypadki drogowe	2,12	1,83	1,58	1,41	1,49	1,41	1,47	1,37	1,29	.
samobójstwa	1,27	1,42	1,59	1,61	1,65	1,59	1,67	1,64	1,57	.
przyczyny niedokładnie określone	6,5	8,5	6,6	6,6	6,5	6,5	6,6	6,6	6,4	.
Zgony niemowląt (w tys.).....	10,6	5,9	3,1	2,8	2,7	2,5	2,4	2,3	2,2	2,3
na 1000 urodzeń żywych	19,3	13,6	8,1	7,7	7,5	7,0	6,8	6,4	6,0	5,9
Przyrost naturalny (w tys.).....	157,4	47,0	10,3	5,0	-5,7	-14,1	-7,4	-3,9	4,5	11
na 1000 ludności	4,1	1,2	0,3	0,1	-0,1	-0,4	-0,2	-0,1	0,1	0,3
Migracje zagraniczne na stałe										
Imigracja (w tys.).....	2,6	8,1	7,3	6,6	6,6	7,0	9,5	9,3	10,8	15
Emigracja (w tys.).....	18,4	26,3	27,0	23,3	24,5	20,8	18,9	22,2	46,9	36
Saldo (w tys.).....	-15,8	-18,2	-19,7	-16,7	-17,9	-13,8	-9,4	-12,9	-36,1	-21

* Dane dla 2007 roku stanowią wstępny szacunek.